

**KRYSTYNA WASZAKOWA\***

UNIWERSYTET WARSZAWSKI, WARSZAWA, POLSKA

## KOGNITYWNO-KOMUNIKATYWNA FUNKCJA MOTYWACJI SŁOWOTWÓRCZEJ

**Streszczenie.** W pracy rozpatruje się derywaty słowotwórcze w użyciu jako jednostki występujące w sieci współzależności semantycznych i kontekstowych.

**Słowa kluczowe:** język polski, semantyka kognitywna, słowotwórstwo, słowotwórstwo kognitywne, motywacja słowotwórcza, derywat słowotwórczy, kontekst językowy, kontekst sytuacyjny.

*Pamięci Profesor Jeleny Kubrjakowej  
– w podziękowaniu za inspirację płynącą z Jej prac.*

### 1. Wprowadzenie

Na wstępie pragnę zaznaczyć, że stale aktualne, również w odniesieniu do słowotwórstwa, pozostaje stwierdzenie Uczzonej:

[...] когнитивный подход к явлениям языка далеко не исчерпал еще своих возможностей; скорее напротив, он позволяет увидеть хорошо, казалось бы, известные факты языка в новом свете, а в конечном счете охарактеризовать в более ясном виде, как происходит понимание языка и как представлен язык и его единицы в нашем сознании (Кубрякова 2004: 440)<sup>1</sup>

W niniejszym artykule, o charakterze etudy a nie wyczerpującego studium analityczno-syntetycznego, odwołuję się do prac: R. Langackera (2003) J. Taylora (2001), E. S. Kubrjakowej (2004).

Prowadzone rozważania dotyczą derywatów słowotwórczych, które są postrzegane jako występujące w sieci współzależności semantycznych i kontekstowych jednostki wypowiedzi. Symbolizują one bogate treści, aktywizowane w konkretnych użyciach, a ogólniej: w działalności językowej nadawcy i odbiorcy.

---

\* e-mail: kwaszak@uw.edu.pl

<sup>1</sup> Po polsku, w moim tłumaczeniu: [...] podejście kognitywne do zjawisk językowych wcale nie wyczerpało jeszcze swoich możliwości; przeciwnie – pozwala ono dobrze zobaczyć – jak się wydaje – znane fakty językowe w nowym świetle, a w ostatecznym rachunku – scharakteryzować w o wiele jaśniejszym oglądzie – jak odbywa się rozumienie języka i jak jawi się język (i jego techniki) w naszej świadomości”.

Kubrjakova (2004) wielość funkcji wyrazów pochodnych w tekstach łączy z właściwą strukturą słowotwórczą podwójną referencją: a) na mocy żywej motywacji słowotwórczej jednostki pochodne odnoszą się do swoich podstaw słowotwórczych, do modeli i do kategorii słowotwórczych; b) jako całe wyrazy pozostają w relacji do innych jednostek leksykalnych danego języka.

Podwójna referencja wyrazów pochodnych determinuje właściwe im dwa typy kontekstów: 1) konteksty językowe (wewnątrz i na zewnątrz derywatu) oraz 2) wykraczające poza „przestrzeń słów” konteksty sytuacyjne, odzwierciedlające oparte na wiedzy (empirycznej i kulturowej) procesy obrazowania, perspektywę i punkt widzenia nadawcy oraz inne ślady jego obecności w tekście.

Przeprowadzone analizy wybranych przykładów mają za zadanie dowieść, że tak rozumiane konteksty ułatwiają wykrycie relacji motywacyjnych łączących wyrazy pochodne słowotwórczo z ich bazami i zinterpretowanie wyrażen użytych w tekście, zwłaszcza tych, które z różnych powodów są niedookreślone, a bywa, że całkiem niezrozumiałe poza kontekstem, jak np. rzeczownik *tekstylny* (będzie o nim jeszcze mowa).

## 2. Aspekty motywacji słowotwórczej

### 2.1. Derywaty słowotwórcze w użyciu / tekście

Relację motywacji między wyrazami w tekście ustalają zarówno nadawca, jak i odbiorca. Pierwszy z nich wtedy, gdy realizując zamierzone intencje wypowiedzi, powołuje do życia nowe struktury pochodne lub posługuje się istniejącymi jednostkami pochodnymi ze świadomością ich złożoności słowotwórczej, drugi – gdy rozszyfruje znaczenia derywatów użytych w tekście. Zadaniem odbiorcy jest odkrycie, jak poszczególne wyrazy pochodne, a także ich elementy uczestniczą w tworzeniu się całościowego znaczenia tekstu, odkrycie zasadności użycia danego derywatu, jego nieprzypadkowości, a nawet konieczności.

Derywaty słowotwórcze odgrywają ważną rolę w komunikacji językowej jako:

a) jednostki leksykalne, wchodzące w relacje formalno-semantyczne z innymi jednostkami danego języka, por. relacje typu *domostwo* ← *dom*, *domofon* ← *dom* i *telefon*, *domorośli* ← *dom* i *rosnąć*, *zadomowić się* ← *domownik* / *domowy* / *dom*;

b) jako jednostki kognitywne, tj. związane z mechanizmami właściwych człowiekowi procesów poznawczych i kategoryzacyjnych.

Jak wiemy, parafraza słowotwórcza jest narzędziem pomagającym odtworzyć i uwiarygodnić więzi formalno-semantyczne między leksemami pozostającymi w relacji słowotwórczej. Np. w przypadku rzeczownika *domownik* zgodnie z jego definicją leksykalną (por. „Domownicy to osoby wspólnie mieszkające w domu jednorodzinnym lub w jednym mieszkaniu” – ISJP), parafraza słowotwórcza powinna „dokumentować” związek tego derywatu z wyrazem *dom* w znaczeniu ‘miejsce zamieszkania’.

### 2.2. Derywaty słowotwórcze jako jednostki kognitywne

Przy rozpoznawaniu kompleksowości derywatu w aspekcie kognitywnym pojęcie *motywacyjności znaku* zyskuje nowe rozumienie. Np. chcąc ukazać kognitywną zależność między pozostającymi w związku słowotwórczym jednostkami

języka polskiego, takimi jak np. *domofon* oraz *dom* i *telefon*, należy wskazać w wyrazie pochodnym: a) cechy odziedziczone z bazowego pojęcia 'dom', takie jak: 'budynek', 'mieszkanie' i inne ich cechy; b) umotywiać ich związek z wyprofilowanym w wyrazie pochodnym pojęciem 'urządzenie', na które wskazuje segment *-fon*, formalnie i semantycznie związane z leksemem *telefon*.

### 2.3. Cel pracy; baza materiałowa

W niniejszym artykule interesują mnie dwa zagadnienia: a) jak zaznacza się obecność nadawcy w tekście, jego punkt widzenia widoczny w konceptualizacji oraz b) jaką rolę pełnią różnego typu konteksty językowe i sytuacyjne.

Materiał stanowią dane z NKJP oraz konteksty z Internetu (wybrane za pomocą wyszukiwarki Google).

### 3. Kognitywna funkcja motywacji słowotwórczej

Z bogatej literatury przedmiotu wiemy, że kognitywny opis znaczenia zorientowany jest na rekonstrukcję sposobu rozumienia wyrażen językowych. Tomasz Krzeszowski stwierdza: „zakres użycia przyimiotnika „kognitywny” jest bardzo szeroki, gdyż dotyczy dosłownie wszystkich aspektów poznania. [Językoznawstwo kognitywne] podkreśla wagę wszelkiego doświadczenia zarówno w kształtowaniu pojęć, jak też używaniu języka, będącego zarówno instrumentem poznania, jak i instrumentem porozumiewania się” (Krzeszowski 1997:31).

Właściwe językoznawstwu kognitywnemu utożsamienie badania języka z badaniem ludzkiego poznania oznacza, że przedstawiciele tego nurtu w sferę swoich zainteresowań włączają także procesy percepcji i konceptualizacji, czyli tworzenia treści pojęciowych, w których znajduje wyraz ogólna wiedza człowieka o otaczającym go świecie. Procesy te ujawniają się w ekspresji: nadawaniu owym treściom określonej formy przekazu; w językach mających podsystem słowotwórczy służy temu zasób środków słowotwórczych. Kluczem do słowotwórczych struktur derywacyjnych jest motywacja słowotwórcza; jej ustalenie wcale nierzadko wymaga przywołania różnego typu kontekstów.

#### 3.1. Langackerowska koncepcja znaczenia

Według R. Langackera (1988: 54) znaczenia słów są definiowane w odniesieniu do tzw. *domen kognitywnych* – struktur kognitywnych ujmujących naszą wiedzę o świecie. Domeny te łączą się ze sobą, tworząc zhierarchizowane struktury konceptualne, określające daną strukturę semantyczną, zwaną *predykcją*<sup>2</sup>. W Langackerowskiej koncepcji znaczenia struktura semantyczna:

<sup>2</sup> Na postawione przez siebie pytanie: *co leży u podstaw konceptualnej struktury na najniższym poziomie?* autor odpowiada: „I do not necessarily posit conceptual primitives, being essentially neutral as to their existence. It is however necessary to assume some inborn capacity for mental experience, i.e. a set of cognitively irreducible representational spaces or fields of conceptual potential; I refer to those as “basic domains”. [„Nie rozstrzygam, czy są to konceptualne elementy podstawowe. Jednakże konieczne jest, abyśmy przyjęli, iż istnieje pewna wrodzona zdolność człowieka do przeżywania mentalnego doświadczenia, tzn. zakładam, iż istnieje zbiór podstawowych przestrzeni-reprezentacji lub dziedzin konceptualnego potencjału; określam je terminem „domeny podstawowe” – tłum. moje K.W. – por. Langacker 1988: 54.

- a) jest redukowalna do struktury kognitywnej (mentalnego doświadczenia), jest reprezentacją otwartą, „zanurzoną w wiedzy o świecie” – oznacza to, że znaczenia zależne są w sposób oczywisty od tej wiedzy, czyli szeroko pojętego kontekstu;
- b) często używane wyrażenie przywołuje sieć powiązanych ze sobą znaczeń (sensów) – znaczenia danego słowa polisemicznego tworzą sieć radialną, w której pewne znaczenia są centralne, prototypowe, inne zaś peryferyjne, nieprototypowe;
- c) struktury semantyczne określane są względem domen kognitywnych;
- d) struktury semantyczne zawierają skonwencjonalizowane obrazowanie, tzn. konstruuje one sytuację w pewien szczególnie sposób – wyrażenia uzyskują swoje znaczenie w wyniku profilowania, czyli wyodrębnienia pewnych struktur z bazy kognitywnej<sup>3</sup>.

### 3.2. Pochodność słowotwórcza jako relacja między strukturami semantycznymi

W gramatyce R. Langackera – podobnie jak w opisach niekognitywnych – relacja motywacji słowotwórczej polega na istnieniu zależności między znaczeniem językowym wyrazu pochodnego a znaczeniem językowym jego podstawy słowotwórczej<sup>4</sup>. Kognitywna koncepcja znaczenia rozstrzyga jednak, że relacja ta ma inny charakter niż w opisach strukturalistycznych – obie struktury semantyczne: wyrazu pochodnego i podstawy słowotwórczej są osadzone w domenach kognitywnych. Oznacza to, że:

- a) znaczenie językowe „obejmuje zarówno treść pojęciową, jak i sposób obrazowania tej treści”;
- b) obrazowanie „odnosi się do naszej oczywistej zdolności postrzegania i portretowania tej samej sytuacji na różne sposoby” (Langacker 2009:70).

Odwołując się zatem do koncepcji Langackera (1987: 147), zgodnie z którą: „forma językowa zyskuje swoje znaczenie poprzez wyprofilowanie, czyli wyróżnienie określonego obszaru lub konfiguracji w odpowiedniej domenie”, powiemy, że strukturą semantyczną umożliwiającą zrozumienie np. wyrażenia domofon jest to wszystko, co składa się na domeny ‘dom’ i ‘telefon’. Znaczenie derywatu domofon jest bogatsze w stosunku do znaczeń wyrazów podstawowych (motywujących), przede wszystkim o cechy: ‘służy do automatycznego zwolnienia blokady drzwi za pomocą przycisku’ oraz ‘jest to urządzenie do posługiwania się głosem, ale inne niż telefon’. Przy okazji warto zauważyć, że słownikowe definicje wyrażenia domofon w różny sposób informują o znaczeniu tego leksemu:

ISJP: „urządzenie, dzięki któremu ktoś znajdujący się przy drzwiach wejściowych do budynku może zadzwonić do wybranego lokatora i poprosić go, by automatycznie zwolnił blokadę drzwi i wpuścił go do środka”.

<sup>3</sup> Jak słusznie zauważa E. Tabakowska: „znaczenie staje się zatem funkcją kontekstu, rozumianego jako zbiór założeń koniecznych do zrozumienia określonej wypowiedzi. [...] Skoro zaś owe konteksty istnieją nie w zewnętrznym świecie, lecz w umysłach użytkowników języka, to w kształtowaniu się znaczeń rolę zasadniczą odgrywa poznający umysł” (Tabakowska 2005: 664).

<sup>4</sup> W ujęciu kognitywnym relacja między wyrazem pochodnym słowotwórczo a jego podstawą słowotwórczą jest ujmowana jako relacja między dwiema skonwencjonalizowanymi strukturami semantycznymi: tj. między skonwencjonalizowaną strukturą kognitywną wyrazu pochodnego a skonwencjonalizowaną strukturą kognitywną podstawy słowotwórczej.



SWJP: „urządzenie umożliwiające łączność między osobą znajdującą się w mieszkaniu i kimś na zewnątrz (przed wejściem do bloku, furtką itp.), wyposażone w przycisk zwalniający blokadę zamka bez konieczności opuszczenia domu; także prosty telefon używany wewnątrz budynku, umożliwiający rozmowy bez pośrednictwa centrali (najczęściej między portiernią a mieszkaniem)”<sup>5</sup>.

Kognitywna charakterystyka formy pochodnej domofon powinna ujawnić złożoność domen kognitywnych bazy i derywatu (i ich wzajemną zależność), a także ukazać, jak z określonego obszaru konfiguracji obu tych domen wyprofilowane zostały struktury semantyczne: ‘budynek / mieszkanie’ oraz ‘urządzenie umożliwiające kontakt głosowy’ (druga struktura semantyczna jest w hierarchii nadrzędna względem pierwszej).

W terminologii Langackerowskiej o derywacie domofon można orzec, że jest mu właściwy znaczny stopień rozkładalności: jego komponenty są stosunkowo łatwo kojarzone z wyrazami podstawowymi (por. Waszakowa 2000). Inaczej jest z jego kompozycjonalnością – stopień przewidywalności jego znaczenia na podstawie elementów składowych w powiązaniu ze schematem, jaki struktura ta realizuje, jest ograniczony: drugi człon nie w pełni przejmuję znaczenie swojej podstawy: *-fon* i *telefon* są różnymi pojęciami (konceptami), poza tym sam schemat też jest słabo reprezentowany w polszczyźnie.

Do zrozumienia compositum *domofon* – w wypadku, gdyby odbiorca nie znał jej znaczenia – w jakimś stopniu może przyczynić się kontekst. Por. przykładowe użycia tego wyrażenia, z których dowiadujemy się m.in., jak domofon działa (dzwoni), do czego służy i jak wygląda (zwalnia blokadę / otwiera drzwi za pomocą guzików / przycisku), jakiego typu jest to urządzenie (cyfrowe), jaką pełni funkcję (stanowi zaporę, umożliwia lub uniemożliwia komuś dostęp / wejście do budynku / mieszkania / pomieszczenia):

- (1) [...] po południu w redakcji zadzwonił domofon, machinalnie nacisnął przycisk zwalniający. (NKJP)
- (2) Dostępu do lokatorów bronił cyfrowy domofon. Martens nacisnął kilka guzików. (NKJP)
- (3) Z przedstawionej przez 20-latkę wersji zdarzenia wynika, że mężczyźni najpierw zadzwonili do niego przez domofon, proponując mu spotkanie przed blokiem, na co się nie zgodził. Nie chciał ich też wpuścić do budynku. Mężczyźni jednak weszli do bloku, wykorzystując powrót siostry podejrzanego. Potem wtargnęli do mieszkania i rzucili się na niego.

<http://wiadomosci.onet.pl/regionalne/szczecin/kolobrzeg-tragiczny-final-bojki-niezyja-dwie-osob,1,5053072,region-wiadomosc.html> (data pobrania: 10.03.2012)

Fakt, że wyraz domofon ma wewnętrzną formę, tzn. jest strukturą słowotwórczą<sup>6</sup>, bywa nieobojętny dla nadawcy, który posługuje się tego typu jednostką w wypowiedzi; obecność przekazywanych przez części derywatu znaczeń można dostrzec w żywej

<sup>5</sup> Definicja w SWJP nie uwzględnia o związku domofonu z telefonem – podana informacja o tym, że urządzenie to umożliwia łączność, jest za szeroka.

<sup>6</sup> Derywat ten należy do klasy złożzeń z jednym członem niesamodzielnym (związanym), a w jej obrębie do podklasy struktur z powtarzalnym drugim członem obcym *-fon* o znaczeniu ‘związany z

mowie – w konstrukcjach złożonych. Jak wspomniałam na początku, dostęp do wewnętrznej formy derywatu ułatwia motywacja słotwórcza, do której kluczem bywa kontekst.

### 3.3. Derywaty słotwórcze jako nośniki wiedzy (doświadczeniowej, kulturowej)

Opisując znaczenie obu jednostek: wyrazu motywowanego (np. *domofon*) i wyrazów motywujących (*dom*, *telefon*) w „duchu semantyki kognitywnej”, należy dostrzec, że oba te wyrażenia są „strukturami poznawczymi, zakorzenionymi w systemie wiedzy i przekonaniach” (Taylor 2001: 123). Kojarzone z formą językową *domofon* domeny kognitywne tworzą ramę, czyli sieć, układ „uzasadnionych kulturowo, skonwencjonalizowanych wiadomości” (Taylor 2001: 130)<sup>7</sup>.

Oznacza to, że znaczenia zależne są od tej wiedzy, czyli od szeroko pojętego kontekstu, ergo: nie istnieją same w sobie. Jak pisze Taylor, „kontekst wymagany do opisu znaczenia jest czymś zewnętrznym wobec systemu językowego jako takiego. [...] Ogólnie biorąc, znaczenie formy językowej staje się zrozumiałe dopiero w kontekście innych struktur poznawczych, a to czy struktury te wyrażane są w danym języku, nie jest w zasadzie istotne” (Taylor 2001: 123-124). Nie jest jednak tak, że istniejące w języku jednostki zupełnie nie oddziałują na znaczenie znaków językowych użytych w tekście. Te są bowiem uwikłane w sieci zależności semantycznych, wynikających ze związków asocjacyjnych, jakie powstają nie tylko w wyniku skojarzeń o charakterze znaczeniowym, lecz także formalnym. Asocjacja formalnym sprzyjają: identyczny lub różniący się jedynie wariantywnie (ze względu na alternację) temat słotwórczy i formant czy w perspektywie fonicznej: wspólnota obrazów akustycznych.

Widać to w strukturach tworzonych w tekście, można rzec: on line, zwłaszcza przez analogię do istniejących w systemie słotwórczym jednostek – zjawisko to jest znane i opisane (zob. Waszakowa 2012).

### 4. Motywacja a wielokontekstowość derywatów słotwórczych

W uwagach wstępnych mówiłam o podwójnej referencji wyrazów pochodnych, która determinuje właściwe im dwa typy kontekstów: 1) konteksty językowe (wewnątrz i na zewnątrz derywatu) oraz 2) wykraczające poza „przestrzeń słów” konteksty sytuacyjne, odzwierciedlające oparte na wiedzy (empirycznej i kulturowej) procesy obrazowania, perspektywę i punkt widzenia nadawcy w tekście (akcie mowy). Analizy wybranych przykładów mają za zadanie dowieść, że tak rozumiane konteksty ułatwiają wykrycie relacji motywacyjnych łączących wyrazy pochodne z ich bazami słotwórczymi, a tym samym zinterpretowanie wyrażen użytych w tekście, zwłaszcza tych, które z różnych powodów poza kontekstem są niezrozumiałe.

głosem, dźwiękiem” (z gr. *phōnē*); nowe tego typu composita w polszczyźnie to: *bankofon*, *policjofon*) – por. Waszakowa 2005: 87).

<sup>7</sup> W dalszej części wywodu autor dodaje: „wiedza zamknięta w ramach to wiedza, którą podziela, lub rzekomo podziela przynajmniej część społeczności językowej [...] rama może objąć każdą – nawet najbardziej dziwną – informację, pod warunkiem, że związek pomiędzy tą informacją a ramą dostrzeże wystarczająca liczba osób” (Taylor 2001: 130).

#### 4.1. Konteksty językowe

Dotyczą zwłaszcza relacji między tematem i formantem w wyrazie pochodnym oraz jego związków paradygmatycznych (szczególnie słowotwórczych) z innymi słowami. Tego rodzaju konteksty, wcale nierzadko oparte na analogii, są – jak wiemy – bardzo pomocne odbiorcy przy rozpoznawaniu i interpretacji struktur słowotwórczych (zwłaszcza nowych) w tekście. Oto przykładowe konteksty językowe dla neologizmu *domówka* ‘przyjęcie i zabawa urządzone w domu’/ ‘impreza domowa’: 1) wyrażenia, np. *dom*, *domowy*; 2) morfemy, np. *-ówka*, *-ka*; 3) schematy językowe, np. takie jak: a) nazwy spotkań towarzyskich (z tańcami) z suf. *-ówka*, por. *studniówka*, *parapetówka*; b) nazwy spotkań towarzyskich (z tańcami) z suf. *-ka*, por. *prywatka*; c) nazwy spotkań towarzyskich z suf. *-ing*, por. *clubbing*; d) nazwy spotkań towarzyskich tworzone techniką dezintegracji: *impra* ← *impreza*). Nietrudno zauważyć, że zarówno wymienione schematy, jak i derywaty mają różny zakres stylistyczny i chronologiczny: leksemy *studniówka*, *parapetówka* są ogólnie znane, podczas gdy *impra* jest wyrazem środowiskowym, wyraz *prywatka* kojarzy się z realiami lat 70., a np. *clubbing* z kolorytem życia towarzyskiego młodzieży przełomu XX i XXI w.

Na owe wewnętrznojęzykowe konteksty w jakimś stopniu naprowadza kontekst syntagmatyczny, w jakim pojawił się neologizm *domówka*, por.

- (4) Życie towarzyskie młodzieży koncentruje się wokół trzech rodzajów aktywności – domówkach, clubbingu i spotkaniach w tzw. „miejscówkach”. 49% badanych uczestniczy w „domówkach” (z czego 51% co najmniej raz w tygodniu). Domówki to spotkania podczas których się rozmawia, konsumuje (alkohole, napoje gazowane i przekąski), słucha muzyki i – jeśli jest taka możliwość – tańczy. Wskaźnik spożycia alkoholu jest wysoki (51%). Młodzi uczestniczą w domówkach, bo lubią być w gronie przyjaciół i znajomych (92%). Na co dzień odczuwają barierę finansową (15%), która uniemożliwia im pójście do klubu (7%). Młodzi czują się bezpieczniej w domu (9%), a domówka jest też dobrą okazją do wypicia alkoholu (4%).  
<http://www.centrumprasowe.swps.pl/badania/domowki-clubbing-i-miejscowki-czyli-zycie-towarzyskie-wspolczesnej-mlodziezy> (data pobrania: 28.02.2011)<sup>8</sup>.

#### 4.2. Konteksty sytuacyjne

W przytoczonej wypowiedzi (4), odnoszącej się do konkretnej sytuacji, wyraz motywowany zostaje „zanurzony w wiedzy o świecie” – z kontekstu, a także przez inferencję odbiorca uzyskuje szereg informacji: że domówka jest imprezą stosunkowo niekosztowną, łatwą do zorganizowania, nie wymagającą szczególnych przygotowań ani od jej organizatorów, ani od gości i in.

Tego typu konteksty, określane w literaturze przedmiotu jako konteksty sytuacyjne, wykraczają poza „przestrzeń słów”. Por. okazjonalne użycia niedookreślonych semantycznie przyimotników odrzeczownikowych, których rozumienie wymaga przywołania sytuacji, w jakiej wystąpiły, w tym zaktywizowania wiedzy o świecie (wiedzy empirycznej). W tej roli często występują przymiotniki relacyjne; ich znaczenia kon-

<sup>8</sup> Wszystkie podkreślenia pochodzą od autorki. Użyty w cytacie rzeczownik *miejscówka*, mimo zbliżonej formy, nie należy do tego samego typu słowotwórczego – w slangu młodzieżowym oznacza ‘miejsce: jakieś pomieszczenie, ale też miejsce na polu, jakiś lasek za miastem albo boisko szkolne’; <http://www.miejski.pl/slowo-Miejsc%C3%B3wka> (data dostępu: 6.06.2012).

kretyzują się w kontekście sytuacyjnym. Np. wyrażenie okazjonalne *zamiar muzyczny* może odnosić się np. do zamiaru napisania muzyki / pójścia na koncert / kupienia płyty CD z koncertem Mozarta / wysłuchania opery w radiu i in.<sup>9</sup>

Derywaty słowotwórcze (podobnie jak inne wyrazy) są rozpatrywane w ramach wypowiedzi, w których ich użyto. Jako jednostki o złożonej strukturze odzwierciedlają procesy obrazowania, perspektywę i punkt widzenia nadawcy, jego wiedzę nie tylko jako całe wyrazy, ale i za pomocą swoich części składowych (tematu słowotwórczego, formantu).

Wyraźny przykład tego typu kontekstowości, ale już nie okazjonalnej, stanowi połączenie *afery solna* (o dużej frekwencji w polskich mediach w pierwszym kwartale 2012 roku). Jego znaczenie strukturalne: 'afera dotycząca soli / związana z solą' komunikacyjnie jest mało precyzyjne. Przysłównik *solny* nabiera treści w konkretnym użyciu, por.:<sup>10</sup>

- (5) Afera solna. *Sól techniczna*, która była sprzedawana jako *sól kuchenna*, trafiła także do województwa podlaskiego. Białostocki Sanepid potwierdza, że handlowała nią białostocka hurtownia.
- (6) Afera solna. Prokuratura od lat wiedziała o brudnej soli.
- (7) Afera solna / 29 lutego 2012 07:00 /Trzy firmy przez lata kupowały duże ilości tzw. soli wypadowej, przeznaczonej m.in. do sypania dróg i sprzedawały ją jako sól spożywczą producentom żywności. Proceder mógł trwać nawet 10 lat. Już wkrótce w UWADZE! seria reportaży na temat sprzedaży niejadalnej soli m.in. zakładom przetwórstwa mięsnego.
- (8) Afera solna. Zatrzymani od kilkunastu lat współpracowali z firmą z Włocławka produkującą i oferującą m.in. niejadalną sól wypadową, stosowaną w przemyśle chemicznym i energetycznym, a także do zimowego utrzymania dróg.
- (9) Afera solna. W zawartej z tymi trzema firmami umowie było jasno określone, że nie nadaje się ona [sól techniczna] do celów spożywczych. Kupowana po 140 zł za tonę sól była przepakowywana i sprzedawana m.in. firmom branży spożywczej po 440 zł za tonę. Ustalamy teraz firmy, które kupiły tę sól jako sól spożywczą.

Derywat *solny* formalnie asocjuje z rzeczownikiem *sól*, jednakże aby w pełni zrozumieć sensy niesione w konkretnych użyciach wyrażenia *afery solna*, należy każdorazowo przywołać konteksty, w jakich się ono pojawia, a następnie odnosząc je do poszczególnych sytuacji, zanalizować, jakie domeny są z nimi kojarzone i jakie profile w nich uwydatniane.

W podanych przykładach (5) – (9) podstawowa dla jednostek leksykalnych *sól* / *solny* domena żywności jest łączona (na zasadzie opozycji) z domenami dla soli sekundarnymi: z wykorzystywaniem soli do celów technicznych, np. w przemyśle chemicznym, w energetyce), do utrzymania dróg zimą (do sypania zimą na jezdnie, chodniki), por. *sól spożywcza* / *kuchenna* : *sól techniczna* / *przemysłowa* / *wypadowa*.

<sup>9</sup> Na tego typu użycia zwraca uwagę Dorota Szumska (2006), wskazując następujące przykłady: *butelkowe ogrody* 'ogrody (miniaturowe) w butelkach', *obcasowe oklaski* 'oklaski dla artystki za wyciągnięcie obcasa uwięzionego w deskach scenicznych', *owocowe dłonie* 'dłonie pielęgnowane kremami tworzonymi na bazie koncentratów owocowych'.

<sup>10</sup> Podkreślenia w cytatach pochodzą od autorki – K. W.



Każda z tych domen kognitywnych zawiera wiedzę o świecie: m.in. o składzie chemicznym soli, decydującym o jej przydatności / nieprzydatności do spożycia (*sól czysta* : *sól brudna* / *niejadalna*), o cenie różnych typów soli i in.

Zgodnie z ujęciem Langackera wszystkie te cechy składają się na znaczenie połączenia *afera solna* (i po części również przymiotnika *solny*). Encyklopedyczna koncepcja semantyki jest bowiem następująca:

- a. Nie istnieje ostra granica między wiedzą językową i niejęzykową. Język wykorzystuje ogólną wiedzę o świecie i przywołuje tę wiedzę w pewien sposób. Języka nie da się wyraźnie oddzielić od tej wiedzy ani też nie istnieją wyraźne wyznaczniki tego, jakie elementy wiedzy mogą być przywoływane przez język.
- b. Dane słowo reprezentuje konwencjonalny sposób dostępu do zbioru domen. Pewne domeny są istotne dla określenia wartości semantycznej słowa (w tym przypadku prawdopodobieństwo dostępności do domen jest bardzo duże), inne są peryferyjne (prawdopodobieństwo dostępności jest mniejsze) lub bardziej „elastyczne” – mogą być przywoływane w zależności od kontekstu (Langacker 2005: 17).

Inny, nie mniej interesujący przykład z zakresu omawianego tu zagadnienia, stanowi okazjonalizm rzeczownikowy *tekstylny* (Im *tekstylni*)<sup>11</sup>. Aby dotrzeć do jego znaczenia rozpatrzmy następujące konteksty (podkreślenia w cytatach pochodzą od autorki):

- (10) [...] nie wiem jak jest na innych plażach, ale idąc z plaży tekstylnej na Stogach, na plażę naturystyczną na Krakowcu [...], nie ma między opalającymi się żadnej granicy, często mieszają się tekstylni z naturystami i w takim miejscu Ty mógłbyś się opalać nago, a ona w ubraniach;  
<http://www.naturyzm.org.pl/forum/printview.php?t=1219&start=0&sid=086d5faa3e1f807dbb0d9e852e62dbb5> (data pobrania: 28.02.2011)
- (11) Naturyści: tekstylni zaanektowali plaże [tytuł] Golasz nadal będą opalać się „na czarno”. Legalnej plaży dla naturystów nad Wisłą nie będzie. Choć miejsca spotkań nagusów od lat są stałe, dla urzędników to żaden argument – czytamy w „Życiu Warszawy”;  
<http://www.tvp.pl/warszawa/aktualnosci-z-regionu/inne/naturysci-tekstylni-zaanektowali-plaze/710089> (data pobrania: 28.02.2011)

Wskaźnik podobieństwa, czyli cecha, na której subiekt zbudował konceptualizację (utworzył nazwę), nie jest tu wyraźna; odbiorca musi tę cechę wykoncypować, odwołując się do kontekstu linearnego oraz wiedzy kulturowej. Związek z przymiotnikiem *tekstylny*, który „znaczy to samo co włókienniczy” (ISJP) i wyrazem *tekstylia* „tkaniny i wyroby włókiennicze” (ISJP) owszem, istnieje i naprowadza na trop, ale znaczenia nowego rzeczownika w pełni nie tłumaczy. Staje się ono dopiero jasne, gdy dzięki kontekstowi przywołamy domeny kognitywne: ‘plaża’ i ‘plaża dla naturystów’. Nowy rzeczownik *tekstylny* opiera się na opozycji – pojęcie ‘ubrany na plaży’ wyłania się z pojęcia ‘plaża dla naturystów’ wtedy, gdy zostanie ono zestawione z pojęciami ‘goły’, ‘nagi’. Słowo *tekstylny*, które jest częścią w jakimś stopniu już ustabilizowanego połą-

<sup>11</sup> Derywat ten można uznać za przykład substantywizowanego przymiotnika (konwersji). W mojej interpretacji jest to prosty derywat paradygmatyczny powstały w rezultacie zmiany paradygmatu deklinacyjnego przymiotnikowego na deklinacyjny rzeczownikowy – por. Waszakowa 1996.

czenia *plaża tekstylna*<sup>12</sup>, ma znaczenie metonimiczne. O tym, że związek z elementem semantycznym ‘plaża’ może ulec rozluźnieniu (rozszerzeniu), świadczy następujące użycie neologizmu *tekstylni*:

W przykładzie (11) zwraca uwagę humorystycznie wyrażona ocena. Zawarta w początkowej części wypowiedzi – por. *Golasy nadal będą opalać się „na czarno”* (tu odwołanie do znaczenia przenośnego frazeologizmu *robić coś na czarno* ‘nielegalnie’), ocena ta zostaje wzmocniona przez następne zdanie: *Legalnej plaży dla naturystów nad Wisłą nie będzie*, i dodatkowo wsparta przez użycie potoczizmu *golasy*.

O tym, że związek z elementem semantycznym ‘plaża’ może ulec rozluźnieniu (rozszerzeniu), świadczy następujące użycie neologizmu *tekstylni*:

- (12) W naszym kraju są sauny – fakt. Ale w większości przebywają tam tzw. „*tekstylni*”, a przecież w saunie powinno się przebywać *nago*. Pomimo regulaminów mówiących o korzystaniu z sauny *nago* ludzie tego nie przestrzegają. Przebywanie w saunie *w stroju* mija się z celem, więc dlaczego tak się dzieje? Są oczywiście sauny gdzie wszyscy przebywają *nago* i nikt się temu nie dziwi, ani nie ma z tym problemu, więc dlaczego są *sauny gdzie siedzą tylko tekstylni*? Czy możecie to jakoś wytłumaczyć?

Derywatowi *tekstylny* (w lm *tekstylni*) można przypisać parafrazę: ‘o kimś, kto w miejscu publicznym, gdzie niektórzy są (chcieliby być) *nago* (na plaży, w saunie, podczas pływania w morzu itp.) nie jest *goły /nagi*, ale ma na sobie ubranie’.

Wyrażenie to zostało, jeśli nie stworzone, to spopularyzowane przez wakacyjny szlagier Zbigniewa Wodeckiego pt. „Chalupy welcome to”, por.

- (13) Jak co roku w Chalupach, gdy zaczyna się upał /słychać wielki szum / Można spotkać *golasa* jak *na plaży* w Mombasa / *golców* cały tłum / *Znów się będą rozbierać* *Miss-Natura* *wybierać* / *przez wieś przebiegł dreszcz* / *W krzakach siedzą tekstylni gryzą palce bezsilni, /zaklinają deszcz* [...]

Znaczenie tworzy się na wspomnianej opozycji *goły* (na plaży) : *ubrany* (*tekstylny*), z dalekim odwołaniem do słownikowego znaczenia *tekstyliów*. Na przeciwstawieniu tym opiera się również negatywne wartościowanie przypisywane tekstylnym: ludzie ubrani na plaży, czyli prototypowi plażowicze, są postrzegani i oceniani jako intruzi z punktu widzenia naturystów – por. zdanie (11), w którym ich opinię wyraża stwierdzenie: *tekstylni zaanektowali plaże*.

## 5. Słowo podsumowania

W niniejszym artykule, zwróciwszy uwagę na różne funkcje wyrazów pochodnych w tekstach, omówiłam właściwe strukturom słowotwórczym konteksty językowe (wewnątrz i na zewnątrz derywatu) oraz wykraczające poza „przestrzeń słów” konteksty sytuacyjne, które odzwierciedlają oparte na wiedzy (empirycznej i kulturowej) procesy obrazowania, perspektywę i punkt widzenia nadawcy. Na wybranych z NKJP przykładach ukazywałam, że tak rozumiane konteksty ułatwiają wykrycie relacji motywacyjnych łączących wyrazy pochodne słowotwórczo z ich bazami. Zaznaczyłam też,

<sup>12</sup> O jego ustabilizowaniu w uzusie świadczą liczne przykłady, które tak jak tu omawiane (10-12) łatwo znaleźć w Internecie za pomocą wyszukiwarki Google.

że w szczególnych wypadkach konteksty te są niezbędne dlatego, że pozwalają zinterpretować wyrażenia użyte w tekście, które poza nim są zupełnie niezrozumiałe.

## LITERATURA

- ISJP: *Inny słownik języka polskiego PWN*. Red. M. Bańko, Warszawa 2000.
- Krzeszowski T., 1997, *O znaczeniu przymiotnika „kognitywny”*, [w:] *Podejścia kognitywne w lingwistyce, translatoryce i glottodydaktyce*. Red. F. Grucza, M. Dakowska, Warszawa, s. 23–32.
- Kubryakova E.S., 2004 – zob. Кубрякова Е.С. Кубрякова Е. С., 2004, *Когнитивная лингвистика и проблемы композиционной семантики в сфере словообразования*, [w:] *Язык и знание*, Москва, с. 439–458.
- Langacker R.W., 1987, *Foundations of Cognitive Grammar*, Vol. 1: *Theoretical Prerequisites*. Stanford.
- Langacker R.W., 1988, *A View of Linguistic Semantics*, [w:] B. Rudzka-Ostyn (red.), *Topics in Cognitive Linguistics*, Amsterdam, s. 49–90.
- Langacker R.W., 2003, *Model dynamiczny oparty na uzusie językowym*, [w:] E. Dąbrowska, W. Kubiński, red., *Akwizycja języka w świetle językoznawstwa kognitywnego*, Kraków, s. 30–117 /1988: *A usage-based model*, [w:] B. Rudzka-Ostyn, red., *Topics in Cognitive Linguistics*, Amsterdam, s. 127–161.
- Langacker R.W., 2005, *Wykłady z gramatyki kognitywnej. Lublin 2001*. Red. H. Kardeła, P. Łozowski, Lublin.
- Langacker R.W., 2009, *Gramatyka kognitywna. Wprowadzenie*. Red. E. Tabakowska, M. Buchta, Kraków 2009.
- NKJP: *Narodowy korpus języka polskiego*; <http://nkjp.pl/>
- SWJP: *Słownik współczesnego języka polskiego*. Red. B. Dunaj, Warszawa 1996.
- Szumska D., 2006, *Przymiotnik jako przyłączone wyrażenie predykatywne*, Kraków.
- Tabakowska E., 2005, *Komunikowanie i poznawanie w językoznawstwie*, [w:] *Polonistyka w przebudowie: literaturoznawstwo, wiedza o języku, wiedza o kulturze, edukacja*. Red. M. Czermińska [et al.], Kraków, s. 661–671.
- Taylor J.R., 2001, *Kategoryzacja w języku. Prototypy w teorii językoznawczej*, Kraków.
- Waszakowa K., 1996, *Słowotwórstwo współczesnego języka polskiego. Rzeczowniki z formantami paradygmatycznymi*, Warszawa 1996.
- Waszakowa K., 2000, *Rozkładalność i kompozycjonalność struktur słowotwórczych (na przykładzie neologizmów w polszczyźnie końca XX w.)*, [w:] *Słowotwórstwo a inne sposoby nominacji*, red. K. Kleszczowa, L. Selimski, Katowice, s. 63–69.
- Waszakowa K., 2005, *Przejawy internacjonalizacji w słowotwórstwie współczesnej polszczyzny*. Warszawa.

Waszakowa K., 2012, *O derywatach analogicznych i słowotwórstwie analogicznym*, [w:] *Sprache im Kulturkontext. Festschrift für Alicja Nagórko*, red. H. Burkhardt, R. Hammel, M. Łaziński, Berlin, s. 161-171.

Кристина Вапакова

#### КОГНИТИВНО-КОММУНИКАТИВНАЯ ФУНКЦИЯ СЛОВООБРАЗОВАТЕЛЬНОЙ МОТИВАЦИИ

##### Резюме

Статья написана в русле когнитивной семантики, рассматривающей язык как когнитивный процесс, который совершается в коммуникативной деятельности, в актах речи (в создании / понимании текстов). Рассматриваются дериваты, которые интерпретируются как включенные в сети единицы, семантически и контекстуально взаимосвязанные, как единицы, символизирующие определенное содержание, актуализируемое в конкретных высказываниях. Автор связывает многообразие функций производных слов в текстах с двойной референцией, свойственной дериватам, которая обусловлена сложностью их структуры: благодаря словообразовательной мотивации дериваты сохраняют связь с мотивирующими основами, словообразовательными моделями и категориями; являясь цельнооформленными единицами, дериваты связ с другими словами. Обращается внимание на два вида контекстов, типичных для производных слов: 1) языковые контексты (внутри деривата и за его пределами); 2) ситуационные контексты, выходящие за «словесное пространство» и отражающие процессы профилирования, базирующиеся на знаниях (эмпирических и культурных), а также перспективу и точку зрения говорящего, иные «следы» его присутствия в тексте (в речевом акте). Результаты анализа должны продемонстрировать, что такое понимание контекста способствует выявлению мотивационных отношений, которые связывают производные слова с их базами, позволяя интерпретировать слова, использованные в тексте, особенно те слова, которые по разным причинам непонятны вне контекста.